KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. Dnia 7 (19) Października 1858 Roku. № 277. Jutro, Śtej Ireny P.

Z Petersburga, 29go Września (11 Października). 26go Września, odbył się w Pałacu Zimowym, podług ceremonjału Najwyżej zatwierdzonego, Chrzest Św:, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Konstantynowicza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Szambelanem Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOSCI, Rz: Radcę Stanu Hr: Edwarda *Kellera*, p. o. Gubernatora Cywilnego w Mińskiej Gubernji.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kamerjunkrami Dworu JEJ CESARSKO KRÓLEWSKIEJ MOSCI, Opiekunów Szpitali: Sgo Jakóba w Wilnie, Hrabiego Mikołaja *Tyszkiewicza;* miejskiego w Kownie, Gabryela *Chrapowickiego;* oraz Hrabiego Michała *Tyszkiewicza*, zostającego przy Kancellarji Wileńskiego Wojennego, Kowieńskiego i Grodzieńskiego Jenerała-Gubernatora.

Ukazem Cesarskim Panna Darja *Tiutczew,* mianowaną została Frejliną NN. CESARZOWYCH.

Radca Stanu *Jakowlew*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, ofiarował 30,000 rubli srebrem, tytułem składki na polepszenie bytu pielgrzymów, znajdujących się w Palestynie Prawosławnego Wyznania.

JW. Hr: Alexander *Branicki*, przybył na dni kilka do Warszawy.

P, *Karasiński*, Budowniczy Banku, wyjechał do Niemiec, Francji i Włoch.

Za wieczny spokój duszy ś. p. Pawła *Grabowskiego*, odprawione zostanie we Czwartek, dnia 21go b. m., o godzinie $10^{1}/_{2}$ z rana, w Kościele Powązkowskim, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Wdowa, wraz z Zięciem i Dziećmi, Krewnych i Przyjacioł zaprasza.

Jutro o godzinie 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. Kapucynów, za duszę ś. p. Marjanny z Szymanowskich *Zawadzkiej;* na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Za duszę ś. p. Alexandra *Grande*, Fabrykanta powozów, odbędzie się jutro o godz: $9^{1}/_{2}$ z rana, w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała po nim Żona, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Karol *Natuzius* Obywatel, wczoraj zakończył doczesne życie. W smutku pogrążone Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej.

Rzucając okiem na ruch i postęp Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przekonywamy się, że administracja jej ani na chwilę nie zaniedbuje dokładać wszelkich starań, aby ta najważniejsza w kraju naszym komunikacja odpowiadała swojemu zadaniu. Jarmark Łowicki i połączona z nim po-raz pierwszy Wystawa Rolnicza, dowodnie nas przekonały, jak dalece Towarzystwo gotowe jest z poświęceniem własnych zysków popierać wszystko co jest z korzyścią dla kraju, i jak chętnie podaje środki od niego zawisłe, a mianowicie komunikacyjne do każdego przedsięwzięcia, mającego na celu podniesienie bytu krajowego, czy to we względzie rolniczym, czy przemysłowym, czy handlowym, czy jakimbądź innym. Dalej należy nam także uczynić wzmiankę o dokładnym i we wszystkich gałęziach exploatacji, panującym porządku, który zawdzięcza się tejże administracji. Wzmianka taka będzie tylko wyrazem odgłosu powszechnego w tej mierze, bo co się tycze tego ulepszenia, to wszyscy bezwątpienia oddają słuszne pochwały, że akuratność w kursowaniu pociągów, czystość panująca w powozach, uprzejmość służby ruchu i t.p., są prawdziwie wzorowe na kolei żelaznej. Równie silnie przekonywającym o tem dowodem, posłużyć mogą ostatnie przejazdy Dostojnych Osób, których zadowolenie wypowiedzianem zostało przez tak liczne podarki dla służby. Dostojni Goście, jacy zjechali się do Warszawy, potrzebowali znacznej liczby pociągów nadzwyczajnych, których urządzenie i skombinowanie na drodze mającej jedną tylko kolej, jak Warszawsko-Wiedeńska, nie jest łatwe. Wszystkie jednak te pociągi kursowały, nie przeszkadzając w niczem pociągom zwyczajnym i nie czyniąc najmniejszego uszczerbku dogodności publicznej. Podajemy tu wszystkie te fakta, zebrane przez nas na miejscu, bo te podobno rzucą najlepsze światło na obecny stan kolei żelaznej, nie mogącą być obojętnej dla nikogo i obchodzącą kraj cały. Podaniem zaś tych faktów, wywiązujemy się z danego przez nas zapewnienia, co do zdawania sprawy od czasu do czasu, o działaniach nowej administracji, a tem samem i o postępie tej drogi.

W ten Czwartek mają już się przenieść Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z zajmowanego przez nie domu przy ulicy Podwale, do nowo-wzniesionego gmachu przy placu Ewangelickim i rogu ulicy Mazowieckiej.

W d. 20 z. m., w Kościele parafjalnym wsi Grochowa (w Pow: Kaliskiem), odbył się obrzęd zaślubin Wgo Zygmunta *Wyganowskiego*, Syna ś. p. JW. Prezesa i Cecylji z *Żychlińskich*, Małżonków *Wyganowskich*, z Panną Jadwigą *Gałczyńską*, Córką ś. p. JW. Wojciecha *Gałczyńskiego*, Dziedzica dóbr Siąszyc, i Anieli z *Kurnatowskich*. Dozgonnym węzłem połączył Nowożeńców W. JX. Kanonik *Laudowicz*. Liczne grono Krewnych i Przyjacioł towarzyszyło obrzędowi, które następnie w domu Matki Panny Młodej, w domu wysoko poważanym, a znanym z gościnności, podejmowane było. Dnia następnego, całe grono godowe zaproszone zostało do starożytnego domu JJWW. Kasztelaństwa *Bielińskich*, obecnych na tem weselu. Dostojni zapraszający, przyjęli wszystkich w Grójcu ze staropolską gościnnością, w pałacu swym przepełnionym w bogate zbiory, przepyszne rzeźby, olejne obrazy i gobeliny. Orkiestra *Kordelasa* z Kalisza zamówiona,

przy gęsto spełnianych wiwatach, uprzyjemniła chwile zebranemu towarzystwu. Zabawa przeciągnęła się do późna.

Od rana mgły gęste ukazują się nam codziennie, ale za nadejściem Słońca, wypogadza się Niebo, mgła znika i znowu używamy dni pogodnych. Już tylko dwa miesiące oddziela nas od zimy, której początek astronomiczny, przypada 21go Grudnia.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 5,094, *pszenicy* czet: 2,919, *jęczmienia* czet: 2,089, *owsa* czetw: 4,318, *grochu* czet: 178, *gryki* czet: 324, *kaszy* jęczmiennej czetw: 310, mąki żytniej czet: 617, pszennej czetw: 704, *kartofli* czetw: 3,916, *siana* fur 1,084, *słomy* fur 316.

Onegdaj, Michał *Piotrowski*, czeladnik szewcki, lat 38 liczący, powróciwszy pijany do mieszkania pod Nr 2120, położył się na łóżku, na którem leżało dziecko jego płci żeńskiej, trzy tygodnie mające i takowe ciężarem swego ciała zadusił.— W tymże dniu na ulicy Sto-Jerskiej, dostrzeżoną została nieżywa wyrobnica, Józefa *Sobiecka*, lat 70 licząca.— W tymże dniu, Ludwik *Podlaski*, wyrobnik, lat 36 liczący, pod Nrem 3040 zamieszkały, w czasie obiadu nagle życie zakończył.

Na polach należących do dóbr Sieliszcza w Gubernji Kijowskiej, w Cesarstwie, będących własnością Xięcia *Łopuchina*, spadł dnia 6 (18) Sierpnia r. b. o godz: 2ej z południa grad, wielkości zwyczajnego orzecha i wielkie szkody w stojących wówczas na pniu zbożach, zrządził.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. P. rs. 1 dla Panien Marjawitek w Częstochowie.— Od C. rs. 1 dla Panien Marjawitek w Częstochowie, i rs. 1 dla ochrony ubogich dziatek pod opieką Siostry *Klary* w Sulejowie.

Tegoroczny Kometa, spostrzeżony przez *Donatego* w konstellacji *Niedźwiedzia wielkiego*, jak to doniesiono w Nr 241 i 264 *Kurjera* naszego, był największym z tych, które się pokazały po 1811 roku. Zwrócił on na siebie uwagę Publiczności Warszawskiej w pierwszych dniach miesiąca Września, wystąpiwszy okazale w konstellacji *Asteryona* psa *Bootesowego*. Ogon jego w kształcie atamańskiego czaplego pióra, zwrócony w północno-wschodnią stronę, w pierwszych wieczorach zjawienia się nie zajmował 10ciu stopni łuku na niebie; lecz w miarę posuwania się komety w stronę zachodnią na konstellacje samego *Bootesa*, ogon jego stawał się co wieczór dłuższym, kończystszym i świetniejszym, stosownie do odpowiedniej pogody Nieba. Najświetniejszym był on w dniu 29 Września, a najbardziej zajął Publiczność w d. 5 i 6 Paźdz:, gdy kometa stał pozornie obok gwiazdy stałej zwanej *Arkturus*. W te trzy wieczory ogon jego sięgając aż do gwiazd konstellacji *Smoka*, w kierunku *Niedźwiedzia małego*, zajmował przeszło 30 stopni łuku na niebie. Ten kometa pokazywał się z wieczora, a o godz 10ej znikał z widnokręgu. Rzecz szczególna, że jego światło ogona nie było jednostajne, ale jakby wybuchające, chwilami to mocniejsze, to słabsze, już krótsze już dalej sięgające. Przez kilka dni dżdżystych, zakryty chmurami przebiegł konstellację *Bootesa*. Ostatnią razą pokazał się nam d. 15 b. m., o godz: 7ej wieczór, w stronie zachodniej, w konstellacji góry *Menalus*, na 20 kilka stopni nad poziomem; a w tenczas ogon jego blady, ku południowej stronie zwrócony nie zajmował 10ciu stopni łuku. Ciekawość, jak blizko będzie przechodził około Słońca, gdyż to będzie miarą jakości eliptycznej drogi, i długości czasu potrzebnego do powtórnego pokazania się jego u nas.

W tych dniach wyszedł z druku tom VIImy Pism Adama *Mickiewicza*, obejmujący dalszy ciąg prelekcji o literaturze Słowiańskiej, wykładanych w Kollegjum francuzkiem roku pierwszego (1840—1841). Przy tym tomie dołączone są trzy staloryty, o których już wspominaliśmy, to jest: Grażyna, Uczta i Powieść *Wejdeloty*. Wszystkich w ogóle rycin przy całem dziele będzie ośm, a oprócz tego i portret *Mickiewicza*. Dowód to najlepszy jak Wydawca P. *Merzbach* wywiązuje się z przyjętego na siebie obowiązku, i o ile stara się, aby wydawnictwo tego dzieła pod względem ozdobnej powierzchowności, odpowiedziało wartości wewnętrznej.

W dniu wczorajszym od godziny 11 do 12½ po południu, próbowane było na folwarku Ruda, należącym do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, *Radło mechaniczne*, wynalazku *Hansona*, *do kopania kartofli*, z fabryki Pana H. *Cegielskiego* z Poznania, przedstawione przez Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny PP. *Ostrowskiego et Comp:*, i takowe okazały się zupełnie celowi odpowiadające.

W Feljetonie *Pszczoły Północnej*, ukazują się od niejakiego czasu artykuły p. n. Wędrówki po Petersburgu, w tym samym rodzaju jak wędrówki Wagabundy po bruku Warszawskim ogłaszane w *Gazecie Codziennej*.

Do składu wód mineralnych naturalnych przy mej Aptece exystującego, nadeszły już ostatnie transporta na zimowy zapas wód: nietylko wszystkie gatunki Vichy, Karlsbardzkich, Marienbadzkich, Obersalzbrunn, ale i wszystkie inne w użyciu będące. Szanowne Osoby na prowincji, które życzą się w takowe zaopatrzyć na zimową kurację, raczą się wcześnie zgłosić, gdyż za nadejściem mrozów, transportowanie takowych stanie się niepodobnem. Zawiadamiam również, że otrzymałem świeże transporta tak zwanych *specjaliow*, oraz środków homeopatycznych, jak Lachosis i inne.— D. T. *Heinrich*, w domu *Petyskusa*, przy rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej.

Od kilku dni znowu gromadki ciekawych zapełniają plac na Nalewkach od strony ogrodu Krasińskich, dla oglądania przybyłej do Warszawy nowości. Ową zaś nowością jest Kunst-Gabinet (po tutejszemu panorama) E. *Suhra*, przybyłego z Gdańska. Jest tam i zabicie Arcy-Biskupa Paryzkiego na barykadach, i wielka uroczystość w Rzymie, podczas której niosą na tronie PAPIEŻA, oraz okręt angielski i amerykański, i nakoniec sam sztuczny Gabinet, przedstawiający 12cie obrazów z życia CHRYSTUSA PANA. Panoramę tę można widzieć codziennie, z czego też niektórzy przechodnie nie omieszkają korzystać.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 3-kroć, oraz Pan *Ziołkowski*.

Ostrygi całemi już massami nawiedzają Warszawę. W liczbie zaś innych, znajdować się będą od dziś codziennie w handlu P. T. *Rajtarskiego*, dawniej *Gout*,

przy ulicy Senatorskiej, gdzie również znajdują się wina, szczególniej bordoskie i inne, pozostałe po starej firmie, a przy ostrygach niezbędne.

Kontraktem na dniu dzisiejszym w Bonnie przed Królewsko-Pruskim Notarjuszem, P. *Eilender*, zawartym, ustąpiłem Panu Jerzemu *Loth*, Kupcowi w Warszawie, na lat dziesięć, wyłączne prawo sprzedaży w całem Cesarstwie Rossyjskiem i Krolestwie Polskiem, wynalezionego przezemnie przyrządu leczenia, a mianowicie: instrumentu do nakłuwania, »*życiopobudzaczem*" (Lebenswecker) zwanego, i olejku do nacierania (*Oleum Baunscheidtii*), a to tym końcem, aby cierpiącej ludzkości i w tamtejszych krajach przyjść w pomoc wynalezionym przezemnie niezawodnym środkiem leczenia, oraz ułatwić mieszkańcom Cesarstwa i Królestwa bezpieczne nabywanie prawdziwych instrumentów i prawdziwego olejku mego wynalazku, a zarazem zasłonić od szarlatanizmu naśladowców i fałszerzy.— Gdziekolwiek bowiem indziej jak u Pana *Loth* sprzedawane pod mojem nazwiskiem instrumenta i olejek, są fałszywe.— Endenich pod Bonną, w Pruskich Nadreńskich prowincjach, dnia 2go Maja 1857 r.— Karol *Baunscheidt*, Wynalazca naturalnego sposobu leczenia »Baunszeidtyzmu," oraz »*życiopobudzacza*" (Lebenswecker).

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 45; za *obligi Skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 30, wartość kuponu kop: 20; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 71, wartość kuponu kop: 19$^1/_3$.

Dla nieprzewidzianych powodów, wystąpienie P. M. *Epstejna* Magika, wczoraj nie mogło mieć miejsca, również i dziś P. *Epstejn* sztuk swoich okazywać nie będzie, lecz o dniu kontynuacji takowych, donieść nieomieszkamy. Dnia dzisiejszego zaś w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra pod dyrekcją P. *Bach* wykona różne dzieła muzyczne, a jutro na powszechne żądanie, da się słyszeć *Symfonja C* mol *Beethovena*.

Ameryka. *Nowy-York, 2go Paźdz:*. — Podług wiadomości z Nowego Orleanu, 14 plemion Indyjskich wypowiedziało wojnę *Texasowi*. (St: An:).

Anglja. *Londyn, 13go Października.— Gazeta* donosi, że Królowa mianowała Sir *James Outrama*, Baronetem połączonych Królestw. — Urząd Kanclerza Skarbu donosi, że w roku finansowym ukończonym 30go Czerwca, nie było w Skarbie żadnego remanentu, i że w skutku tego, nie wyznaczono żadnego funduszu na umorzenie długu krajowego.— Hr: *Flandrji*, wracał wczoraj z Balmoral przez Londyn na ląd stały. (St: Anzeig:).

Londyn 15go Października (tel:). — Podług wiadomości z Bombay z 24go Września, obydwa zbuntowane pułki Sepojów z Multan, prawie zupełnie wymordowane zostały. Pojmano czterech emisarjuszów *Nena-Sahiba*, których powieszono. Powstańcy Gwaliorscy zierzchając, zajęli Jutra-Patum, zabrali znaczną zdobycz i 40 dział. 13go Września Jen: *Michel* pobił ich na głowę i zabrał im 30 dział. Strata Anglików była prawie żadna. — Podług wiadomości urzędowej z Allahabadu z 12go Września, na północy Indji Wschodnich spokojność panuje. Małe oddziały powstańców zostały zniszczone. *Nena-Sahib*, znajduje się na północnym brzegu rzeki Gogra. *Maun-Sing* walczy w Oude po stronie Anglików. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 13go Paźdz:*. — Ślub Marszałka *Pelissier* z Panną *Paniega*, odbył się wczoraj o 10ej z wieczora, w Kaplicy pałacu St Cloud, w przytomności Cesarza, Cesarzowej, Xiążąt *Hieronima* i *Napoleona*, Xiężny *Matyldy*, dworu i znakomitych osób zaproszonych. Swiadkami byli: Marszałek *Vaillant*, Hr: *Walewski*, P. *Fould* i Margr: *de Casa Riera*, jeden z najbogatszych właścicieli ziemskich Hiszpanji, osiadłej oddawna w Paryżu. Biskup z Nancy, pierwszy jałmużnik Cesarski, miał do Państwa młodych mowę. Hrabina *Montijo*, towarzyszyła Pani młodej, i zastępowała jej miejsce matki. Po ślubie było przyjęcie w apartamentach Cesarskich. Dziś z rana Marszałek *Pelissier*, udał się z małżonką do Londynu.— Cesarz podczas pobytu swego w Reims, przyczynił się do podpisów zbieranych dla wzniesienia pomnika *Colbertowi* w tem mieście zrodzonemu.— Z Marsylji pod dniem wczorajszym donoszą, że eskadry Francuzkie w Tulonie, połączone, robią przygotowania do odpłynięcia. Zapewniają, że udadzą się one na brzegi Marokańskie ku miastu Tetuan, gdzie Konsulowie Francuzki i Hiszpański, zostali zamordowani. (In: Bel:).

Paryż, 14go Paźdz:. — Z pewnego źródła donoszą, że wiadomość o zgodnem załatwieniu sporu pomiędzy Francją i Portugalją, potwierdza się. (St: An:).

Niemcy. *Monachium, 13go Października*. — Król i Królowa udadzą się jutro w południe do Augsburga, dla widzenia się z Królem i Królową Pruskiemi. (St: Anzeig:).

Rozmaitości. — Na warsztacie Pana J. *Laird*, w Birmingham, ukończono niedawno okręt stalowy, przeznaczony do wyprawy na rzekę Niger. Już w r. 1850 uzyskał Ewald *Riepe* patent na niektóre ulepszenia fabrykacji stali, i teraz zastosowano tę metodę. Zależy ona na tem, że w piecu zamkniętem od wciskania się atmosferycznego powietrza, wystawia się surową stal niemal przez cztery godzin na taką temperaturę, która niedaleka jest punktu topienia stali. Tem postępowaniem otrzymał William *Clay*, w hamerniach Mersey, przednią jednostajną stal, która na płyty okrętowe ma być bardzo przydatna. Stalowy okręt *Rainbou* o 170 beczkach, ma 130 stóp długości, i nieprzemakającemi ścianami rozłożony jest na dziesięć lub dwanaście oddziałów, ażeby większą siłę i bezpieczeństwo osiągnąć. Kotły machiny o sile 60 koni, są również zbudowane z płyt stalowych i wypróbowane naciskiem 200 funtów na cal kwadratowy, chociaż będą wystawione na nacisk pary tylko od 50 do 60 funtów. Wyższa zaleta tego materjału nad zwyczajne płyty żelazne ma zależyć na tem, że pół grubością płyty taka sama siła się uzyskuje, że przeto okręt mniej głęboko idzie pod wodę, co jest bardzo ważnem, zwłaszcza w powyższym przypadku gdzie idzie o pływanie po płytkich rzekach. Przytem przysposobienie tej stali ma być tak proste i tak mało kosztujące, że płyty takiej samej grubości jak płyty żelazne, tańsze są niż płyty żelazne. — W Paryzkim teatrze »le Gymnase« będzie wkrótce przedstawiony nowy pięcio-aktowy dramat Pana *Scribe* p. n. *Mademoiselle de Maupin*. W namienionym teatrze przedstawiano w r. 1821 pierwszy dramat *Scribego*, *Le Secrétaire et le*

Cuisinier. Poczem *Scribe* zobowiązał się kontraktem dostarczać rocznie dla teatru »le Gymnase,« niejaką liczbę dramatów, i po rok 1850 przedstawiono na tym teatrze nie mniej jak 108 dramatów jego. Sztuką *Mademoiselle de Maupin* rozpoczyna teatr Gymnase dziesiąty tuzin produkcji dramatycznych P. *Scribe.* — Na pokładzie korwety parowej *Roland* w porcie Tulońskim, zdarzył się 25go Września przypadek pęknięcia kotła, skutkiem czego wszyscy obecni na tym statku, okropnie od pary poparzeni zostali. 24 ludzi zostało poparzonych, a z tych 9 zaraz umarło, między nimi Inżenjer, Porucznik, maszynista i t. d. — Niedaleko Malborga znaleziono temi czasy 12sto-funtową bryłę bursztynu, największą o jakiej dotąd wiadomo. Oszacowano ją zlekka na 10,000 talarów. — Zapytany zwolennik celibatu, dla czego by się nie żenił, taką przyczynę złożył: gdybym dostał dobrą żonę, a ta mi, czego Boże broń, umarła, życie moje do samego końca byłoby zatrute zmartwieniem; gdybym zaś dostał złą żonę, lękałbym się znowu, aby ta nie została przyczyną mego nieszczęścia aż do swej śmierci, a więc w każdym razie żona byłaby dla mnie powodem utrapienia.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cieszkowski Kajetan Ob: z Suchej nr 625; Deskur Bronisław Ob: z Niegowa nr 625; Łakowski Ant: Ob: z Majdan nr 625; Popławski Józ: Sędz: Pokoju z Biskupic nr 476; Wojciechowski Jan Oby: z Radomia nr 625.

Wyjechali: Bielski Ant: Ob: do Fajsławic; Korsak Edm: Oby: do Wilna; Połtoracki Alex: Rz: R. S. do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: X. Barsch Hen: Pastor z Vichy nr 1071; France Aug: Inżen: z Paryża nr 414; Hr: Kwilecki Józef Szambelan Dw: N. Króla Pruskiego z Poznania nr 1372; Hr: Musin Puszkin Rotmistrz Gwardji, Fligel-Adjutant J. C. MOŚCI, z Paryża.

Wyjechali koleją żelazną: Nabokow Rz: R. S. do Niemiec; Trousson Teod: Kamerj: Dw: J. C. MOŚCI do Paryża.

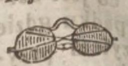
DONIESIENIA.

Dnia 16 b. m. w przechodzie ulicą Długą, Miodową, Senatorską, przez dom Reslera, Krako:-Przedm: i Nowy-Świat, zgubioną została **BROSZKA** złota, w kształcie ogniwa szafirowego, złotą wstążką przewiązana. Uczciwy Znalazca zechce takową oddać do Woźnego Biura Zarządu Żeglugi Parowej w pałacu Andrz: Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245*b*, za stosowną nagrodą.



W tych dniach wyjeżdżający do DYNABURGA, extrapocztą, szuka Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można w Cytadelli w czerwonym domu, u Porucznika Izukiewicza na dole.

Na żądanie Pełnoletnich i opieki nieletnich SSrów, z mocy upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybun: Cywil: tutejszego z dnia 1 (13) b. m. i r. Nr 9480, sprzedane zostaną: Lustra duże, Obrazy Olejne, Meble, Garderoba, Bielizna, Pościel, Sprzęty domowe i kuchenne po Dominiku Kuszlu Adwokacie, w spadku pozostałe, przez licytację, w Warszawie pod Nr 545 w dniu 10 (22) b. m. i r. o godzinie 9 zrana odbyć się mającą. — *J. Przysiecki*, Rejent.



Przechodząc ulicą Wiejską, Aleą Jerozolimską, na ulicę Bracką, zgubiono **Okulary** żółte, w kształcie Lornetki. Łaskawy Znalazca raczy złożyć w Drukarni Kurjera, lub pod Nr 1580 przy ulicy Brackiej, za nagrodą rs. 2.



OSTRYGI świeże Ostendzkie, nadeszły do Handlu Wład: Rudnickiego przy rogu ulicy Senatorskiej i Krakow:-Przedm:, naprzeciw Kolumny Zygmunta.

Sekwestrator Powiatu Warszawskiego.— Podaje do publicznej wiadomości, że z mocy upoważnienia Wgo Naczelnika Ptu, będą w mieście Grójcu sprzedawane na dniu 21 b. m. i r. Jałowizny rogatej sztuk 30, Koni cugowych 7 i Skopów 400, na rzecz należności Skarbowych. — Teresiński. 1

Dnia 8 (20) b. m. i następnych o godzinie 10 z rana, pod Nr 402 przy ulicy Brukowej na Pradze, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż wszelkich **ruchomości** pozostałych po zmarłym Gabryelu Jordanie, składającej się ze Srebra, Miedzi, Pościeli, Garderoby, Narzędzi gospodarskich i Inwentarza żywego. Młockarnią i Sieczkarnią, obejrzeć można we wsi Targówku na Folwarku, zaraz za Rogatkami Ząbkowskiemi.

W zeszłą Środę przechodząc wieczorem, z Alei, ulicą Bielańską na Długą, zgubiono **SPILKĘ** złota, dętą, wyobrażającą Węzeł pod spodem z małem kółeczkiem. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takową za nagrodą do Fabryki Guzików P. Müncheimer, przy ulicy Bielańskiej Nr 608.

Potrzebna jest **PANNA** usposobiona zupełnie do Strojów, na PODOLE. Dostateczniejsza wiadomość w Magazynie Pani Louise, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 412.

KANTOR
KOMMISSOWY I EXPEDYCYJNY,
Przy Stacji Drogi Żelaznej.
pod firmą J. SILBERSTEIN
Od lat wielu tamże exystujący.

Ma honor powołać się na ogłoszenie swe w miesiącu Sierpniu przez wszystkie pisma krajowe podane, że mając na celu dogodność publiczną, zawarł w tych dniach kontrakt z właścicielami Possessyj w mieście Łodzi PP. Chune Icek Fejtłowicz oraz Izraelem, którzy od lat wielu najgłówniej przewózką różnych towarów się trudnią, i ciż obowiązali się codziennie dwa frachtowe wozy trzykonne wysłać z miasta Łodzi do Stacji Kolei Żelaznej Rokiciny, pod eskortą swych Konduktorów Abrahama Kochańskiego i Eizyka Berger, których będzie celem na żądanie Interessantów wszelkie Towary im oddane do Stacji Rokicin przywieść, jak również zabrać od Stacji do miasta Łodzi za opłatą po kop: 10 od centnara 100 f. Zaś Interesanci którzyby chcieli dla ich dogodności mieć Towary swe bez żadnych innych kosztów z miasta Łodzi Koleją Żelazną do Warszawy do pomieszkania wskazanego, płacić będą od Rubla kop: 18 włącznie z opłatą Kolei się należącą; Expedycją zaś tych towarów zajmować się będzie podpisany bez żądania jakiegobądź wynagrodzenia, oprócz powyższej opłaty.

Za całość Towaru i punktualnej odstawy, z majątku naszego zostajem odpowiedzialni. — **J. Silberstein.**

PIERWSZE PIĘTRO

Ze Stajnią i Wozownią do wynajęcia pod Nr 41 przy ulicy Nowy-Świat.



Ktoby chciał jechać do **GRODNA** lub do **Białego-Stoku**, na wspólny koszt, zechce się zgłosić pod Nr 1777 przy ulicy Sto Jerskiej, na pierwsze piętro, w drzwi prosto ze wschodów, o 8ej z rana, lub o 2ej po południu.



Dnia 17 b. m. wieczorem, zginął **PIES**, Wyżeł rasy angielskiej, kasztanowaty, z gwiazdką na piersiach, jedno ucho ma zranione i krótsze od drugiego, w którym się znajduje kilka ziarek śrutu. Łaskawy Znalazca raczy go oddać przy ulicy Senatorskiej do pałacu Hr: Zamoyskich, gdzie otrzyma nagrody rs. 5. Wiadomość u Stróża w głównym dziedzińcu.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 13.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 5 (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim). Jutro, *Marja Mulatka.— Chłopi Arystokraci.*

Ostrygi nadchodzą codziennie do Handlu Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym Nr 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować, dnia 7 (19) Października 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*